



NATALIA JUDZIŃSKA\*  
Instytut Sławistyki PAN

## Po wykładzie wysłuchanym na stojąco<sup>1</sup>. Strategie uciszania głosów żydowskich studentek wobec getta ławkowego<sup>2</sup>

### Streszczenie

W swoim artykule przeprowadzam analizę porównawczą dwóch postępowań dyscyplinarnych wszczętych przeciwko studentkom Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Rywce Profitkier i Esterze Tajc, jeszcze przed wprowadzeniem getta ławkowego, które nie chcąc podporządkować się ówczesnej praktyce studenckiej, nie zajęły miejsca po lewej stronie sali wykładowej, a w końcu wysłuchały wykładu, stojąc pomiędzy ławkami. Analizę swoją osadzę w kontekście wydarzeń całego roku akademickiego 1936/1937, w którym to uniwersytet był zamknięty przez prawie trzy miesiące z uwagi na przemoc antyżydowską. Materiałem badawczym będą dokumenty dwóch postępowań dyscyplinarnych, których podstawą były zdarzenia mające miejsce w odstępie zaledwie jednego dnia, lecz, co najważniejsze, wydarzenia te miały podobny przebieg. Ze względu jednak na różne strategie obrane przez bohaterki sankcje, które spotkały je za niepodporządkowanie się ówczesnej praktyce wydzielania miejsc studentom i studentkom żydowskim, były znacząco odmienne.

### Słowa kluczowe

getto ławkowe, antysemityzm, przemoc wobec kobiet, dwudziestolecie międzywojenne, segregacja, płęć

---

\* Kontakt z autorką: natalia.judzinska@gmail.com; ORCID: 0000-0002-2994-6102.

<sup>1</sup> Badania będące podstawą niniejszego artykułu zostały sfinansowane przez Narodowe Centrum Nauki na podstawie umowy o realizację projektu badawczego nr 20018/31/N/HS3/00947.

<sup>2</sup> Za wnikliwą lekturę tekstu, liczne komentarze, rozmowy i uwagi dziękuję Sylwii Chutnik i Natalii Aleksium.

Getto ławkowe, czyli system segregacji narodowo-etnicznej<sup>3</sup> obowiązujący w większości uczelni wyższych II Rzeczypospolitej po 1937 roku, miał na celu wyznaczenie osobnych miejsc studentom i studentkom żydowskim, bez względu na ich samookreślenie. W Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie (dalej USB) getto ławkowe zostało prawnie wprowadzone zarządzeniem rektorskim przez rektora, księdza profesora Aleksandra Wójcickiego 26 listopada 1937 roku<sup>4</sup>, choć już 30 października tego roku wydał on pierwsze pismo odnoszące się do kwestii zajmowania czy raczej „ustalania się” miejsc w salach wykładowych. Legalna możliwość wprowadzenia segregacji nastąpiła po nowelizacji ustawy o szkołach akademickich z 1937 roku, która to w ustępie dotyczącym autonomii uniwersytetu dawała rektorowi prawo „wprowadzania zarządzeń porządkowych”<sup>5</sup>. Warto również zaznaczyć, że mniejszości narodowo-etniczne inne niż żydowska, na przykład białoruska lub litewska, były w powyższym procesie niewidoczne. Patrząc na sprawę z innej strony, wymazywanie „innych Innych” zdaje się ten podział jedynie wzmacniać, a tylko podział na Żydów i nie-Żydów w procesie wyznaczania odrębnych miejsc jest kluczowy, gdzie przebieg „ustalania się miejsc”, czyli „pseudo-negocjacje” przestrzenne tworzą kontekst wydarzeń.

<sup>3</sup> W związku z pojawianiem się w dokumentach źródłowych kategorii „narodowości” w odniesieniu do „narodowości żydowskiej”, mimo iż było to przed ustanowieniem państwa Izrael, zarówno mniejszość żydowską, jak i formę segregacji miejsc w salach wykładowych określać będą jako narodowo-etniczną bądź etniczno-religijną.

<sup>4</sup> W brzmieniu: „Dzięki jednomyślności Ciała Profesorskiego w dążeniu do utrzymania ładu i umiarowi Młodzieży Akademickiej, droga nam uczelnia pracuje w jasnej atmosferze spokoju. Pragnąc nadal utrzymać pomyślny stan dotychczasowy, wyjaśniam zarządzenie porządkowe z dnia 30 października r.b. jak następuje: 1. Młodzież, należąca lub mająca prawo należeć do Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U.S.B., zajmuje miejsca na prawym skrzydle sali. 2. Młodzież, należąca lub mająca prawo należeć do Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów U.S.B., zajmuje miejsca w lewym skrzydle sali. 3. W razie wątpliwości lub sporu zwracać się należy po wskazówki do Rektoratu. Proszę Młodzież Wszecznicy Batorowej, aby tak, jak w tym roku akademickim, stała zawsze na straży honoru swej uczelni” (Lietuvos centrinis valstybės archyvas [Litewskie Centralne Archiwum Państwowe] (dalej: LCVA), F. 175, ap. 1 (I) A, b. 545, Antysemityczne zaburzenia studenckie, k. 152).

<sup>5</sup> „Rektor czuwa nad porządkiem na terenie szkoły przy pomocy organów szkolnych, ma prawo wydawania zarządzeń porządkowych, jest władny wezwać pomoc organów bezpieczeństwa gdy uzna to za konieczne” (Ustawa z 2.07.1937 o zmianie ustawy z 15.03.1933 o szkołach akademickich, Dz.U. 1937, nr 52, poz. 406, pkt 5). Zmiana w ustawie, wydawałoby się, że tak drobna, wystarczyła, by rektorzy wszystkich uniwersytetów II RP wprowadzili „zarządzenia porządkowe” i już pod koniec września 1937 r. podczas zjazdu rektorów z ministrem Wojciechem Świętosławskim upewnili się, że powyższy zapis jest wystarczający, aby wydzielić osobne miejsca dla studentów Żydów. Na ten zapis, jako podstawę prawną do wprowadzenia „getta ławkowego” w uczelniach, wskazał też Szymon Rudnicki: „W lipcu 1937 r. została znowelizowana ustawa o szkołach wyższych. Na jej podstawie na zjeździe rektorów 24 września minister, idąc na kolejne ustępstwa, zezwolił, by rektorzy wydali zarządzenia porządkowe w sprawie osobnych miejsc w audytoriach dla młodzieży polskiej i żydowskiej” [tenże, *Równi, ale niezupełnie* (Warszawa: Biblioteka Midrasza, 2008), 151].

W roku akademickim 1936/1937 uniwersytet przez kilka miesięcy – od 12 listopada do 6 lutego – był zamknięty z uwagi na przemoc antyżydowską. W czasie owych trzech miesięcy odbyła się między innymi nielegalna demonstracja studentów „chrześcijan”, przez ponad tydzień okupowano dom akademicki, wybito szyby w domu rektora, doszło do dwóch oddzielnych spotkań władz uniwersyteckich z przedstawicielami kół naukowych „chrześcijańskich” – czyli tych mających w swoim statucie „paragraf aryjski”<sup>6</sup> – i kół żydowskich, na których starano się wypracować „kwestię zajmowania miejsc”, a w końcu rektor zrezygnował z zajmowanego stanowiska. Wspomniane wcześniej demonstracje rozlały się na całe Wilno, wytwarzając w mieście i jego okolicach klimat pogromowy. W marcu 1937 roku w związku z przemocą antyżydowską na USB w kilkunastu miejscach w mieście (między innymi pod drzwiami profesora Górskiego, pod sklepem z zabawkami, którego właścicielami byli Żydzi, czy składem aptecznym) podłożono bomby przez policję zwane petardami<sup>7</sup>.

Kilka miesięcy przed wprowadzeniem zarządzenia, 4 grudnia 1936 roku (w czasie, gdy uniwersytet był zamknięty), do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przybyła delegacja „studentów [Ż]ydów środowisk akademickich Lwowa, Poznania i Wilna”<sup>8</sup>, a w piśmie ministra do rektora USB można przeczytać między innymi, że na spotkaniu z młodzieżą podejmowano sprawę „tzw. «ławek żydowskich»”<sup>9</sup>. Delegacja upominała się nie tylko o konstytucyjnie zagwarantowane prawo do równego traktowania, lecz także o „wolność i swobodę nauki, bezpieczeństwo zdrowia i życia na terenie szkół wyższych”. Ta niewyobrażalna przemoc jest kluczowym kontekstem omawianych przeze mnie wydarzeń. Chciałabym

---

<sup>6</sup> „Paragraf aryjski” to zapis w statucie bądź regulaminie koła akademickiego, klubu sportowego, przedsiębiorstwa czy cechu, zakazujący Żydom uczestnictwa w danym zrzeszeniu. W początkowych latach działalności uniwersytetu jedynie zrzeszenia akademickie związane z Narodową Demokracją zamieszczały taki paragraf w swoim statucie. W drugim roku funkcjonowania odrodzonego uniwersytetu (1920) największe stowarzyszenie samopomocowe, Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej, wprowadziło wykluczający dla Żydówek i Żydów zapis, w związku z czym powstała konieczność powołania paralelnego zrzeszenia pod nazwą Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów. „Paragraf aryjski” zakazywał wstąpienia nie tylko studentom i studentkom, którzy uważali się za Żydów, lecz także stopniowo Polakom żydowskim i wreszcie osobom ochrzczonym, których rodzice czy dziadkowie byli Żydami.

<sup>7</sup> LCVA, F. 175, ap. 1 (I) A, b. 545, k. 39–42; F. 89, ap. 5, b. 221.

<sup>8</sup> LCVA, F. 175, ap. 1 (I) A, b. 505, k. 92. Wyjazd delegacji do Wilna negocjowany był również z rektorem, który to pismem z 26 listopada tego roku wyraził na niego zgodę (zob. tamże, k. 127).

<sup>9</sup> W piśmie czytamy: „Delegacja zwróciła się do Pana Ministra z prośbą o wydanie zarządzeń, które by w przyszłości zapewniły studentom [Ż]ydom wolność i swobodę nauki, bezpieczeństwo zdrowia i życia na terenie szkół wyższych. P[an] Minister w odpowiedzi stwierdził, że wszyscy bez wyjątku studenci korzystają z równych praw oraz że wykroczenia zmierzające do zakłócenia spokoju w szkołach wyższych będą pociągać za sobą odpowiedzialność studentów, winnych pogwałcenia przepisów. Na końcu P[an] Minister zaznaczył, że gdy spory pomiędzy grupami młodzieży dochodzą do wielkiego podrażnienia uczuć, najlepiej byłoby nawzajem unikać styczności na podstawie dobrowolnego układu. Podsekretarz Stanu, J. Ujejski” (tamże, k. 92).

podkreślić, że stawką w procesie pseudonegociacji była zarówno swoboda zajmowania miejsc w sali wykładowej, jak i zdrowie i życie studiujących. Do tych właśnie kwestii odwołały się dwie studentki Uniwersytetu Stefana Batorego.

W niniejszym artykule przyjrzą się dwóm postępowaniom dyscyplinarnym przeciwko studentkom żydowskim przez pryzmat trzech wzajemnie przenikających się kategorii, czyli sublokatorstwa<sup>10</sup>, grzeczności<sup>11</sup> i pomiędzy (*cwiszn*<sup>12</sup>). O samych studentkach wiadomo niewiele. Informacje na ich temat można znaleźć zaledwie w kilku miejscach w różnych archiwach<sup>13</sup>.

W archiwum uniwersyteckim brak teczki studenckiej Estery Tajc. Wiemy tylko, że została słuchaczką Uniwersytetu Wileńskiego w roku akademickim 1939/1940, tym samym decydując się na pozostanie w Wilnie po przejściu władzy najpierw przez władze litewskie, a później radzieckie. Jedyne dokumenty, w których sama mówi o sobie, to oświadczenie złożone po „zajściu” przed wykładem profesora Edmunda Lelesza.

Wiedzę o życiu Rywki Profitkier<sup>14</sup> można czerpać z kilku innych źródeł. Przede wszystkim istnieje jejteczka studencka, w której znajduje się krótki życiorys<sup>15</sup>, gdzie wymienia ona wszystkie miejsca swojej edukacji formalnej oraz miejsca pracy w edukacji do czasu wstąpienia na uniwersytet. Zachowała sięteczka z wynikami jej matury i dokumentami z Koedukacyjnego Seminarium Nauczycielskiego, którego była słuchaczką<sup>16</sup>, a także jej podanie o wyrobienie dowodu osobistego<sup>17</sup>. Osobną jednostkę archiwalną stanowią dokumenty związane ze sprawą dyscyplinarną, której fragmenty są podstawą niniejszego opracowania.

<sup>10</sup> Elżbieta Janicka, Joanna Tokarska-Bakir, „Sublokatorstwo jako kategoria kultury polskiej”, *Studia Litteraria et Historica* 2 (2013): 1–2.

<sup>11</sup> Sposób, w jaki rozumiem tę kategorię, omawiam dalej.

<sup>12</sup> *Cwiszn* (jid.) – pomiędzy.

<sup>13</sup> Dokumenty dotyczące obu studentek pochodzą z: Litewskiego Centralnego Archiwum Państwowego, Archiwum Uniwersytetu Wileńskiego, Archiwum Yad Vashem, Archiwum Lohamei ha-Geta’ot. Nekrolog Rywki Profitkier znajduje się w pinkasie białostockim: Yitshak Shmulewitz, red., *Der Byalistoker yizker bukh [The Białystok Memorial Book]* (New York: The Bialystoker Center, 1982), 94.

<sup>14</sup> Zarówno dokumenty, jak i moje poszukiwania śladów Rywki Profitkier omawiam szerzej w tekście: Natalia Judzińska, „Odmowa ta spowodowała zajście». Sprawa dyscyplinarna Rywki Profitkier a «getto ławkowe», w: *Utopie kobiet. Sto lat praw wyborczych kobiet (1918–2018)*, red. Krystyna Słany i in. (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2020), 155–173.

<sup>15</sup> LCVA, F. 175, ap. 6 (VII) C, b. 33, Stepono Batoro universitetas (Uniwersytet Stefana Batorego), Akta personalne Pr.

<sup>16</sup> LCVA, F. 221, ap. 1, b. 5, Žydų centrinio švietimo komiteto privati mišri Žydų mokytojų seminarija Vilniuje (Prywatne Żydowskie Koedukacyjne Seminarium Nauczycielskie Żydowskiego Centralnego Komitetu Oświaty w Wilnie), Protokoły komisji egzaminacyjnej i protokoły egzaminów.

<sup>17</sup> LCVA, F. 53, ap. 13, b. 9038, Vilniaus miesto seniūnija, Profitkier Rywa.

Pomiędzy<sup>18</sup>, czyli *cwiszn*<sup>19</sup>

Analizując dokumenty uniwersyteckie dotyczące przemocy antyżydowskiej w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, zwróciłam uwagę na brak adekwatnej kategorii, która byłaby w stanie semantycznie pomieścić bycie i niebycie jednocześnie. Tak bowiem można określić sytuację, w jakiej znalazła się czy raczej została postawiona część osób studiujących w uczelniach wyższych w Polsce. Owo „pomiędzy” odnosi się zarówno do czysto fizycznej obecności Żydówek i Żydów w uniwersytetach II Rzeczypospolitej<sup>20</sup>, jak i obecności symbolicznej, rozumianej chociażby jako adresatów i adresatek rozmaitych aktów prawnych czy twórczyni i twórców dyskursu publicznego. Pisząc o aktach prawnych, mam na myśli nie tylko konstytucyjnie zagwarantowane prawo do równości, lecz także postanowienia małego traktatu wersalskiego traktującego o mniejszościach narodowych i etnicznych w ukonstytuowanych w nowych granicach i nowo utworzonych po pierwszej wojnie światowej państwach. Postanowienia te regulowały między innymi równy dostęp do szkolnictwa, w tym szkolnictwa wyższego.

*Cwiszn* miałoby w tym miejscu (i na potrzeby tego tekstu) oznaczać stan, który charakteryzuje bezprawne, gdyż warunkowe, a niepełne dopuszczenie młodzieży żydowskiej do społeczności akademickiej mimo, a wręcz niejednokrotnie wbrew jednolitym zapisom prawnym dla ogółu. Warunkowym dopuszczeniem miałoby być właśnie wydzielanie osobnych miejsc w audytoriach i salach wykładowych, ograniczanie liczby przyjmowanych studentów

---

<sup>18</sup> O funkcjonowaniu Żydówek i Żydów na warunkach dyktowanych przez grupę dominującą, określonym kategorią „pomiędzy”, pisała już Agnieszka Jagodzińska, zob. też, *Pomiędzy. Akulturacja Żydów Warszawy w drugiej połowie XIX wieku* (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008).

<sup>19</sup> *Cwiszn* jest też nazwą żydowskiego kwartalnika o literaturze i sztuce, wydawanego w latach 2010–2014. We wstępie do pierwszego numeru Karolina Szymaniak tak wyjaśnia nazwę czasopisma: „Słowo *cwiszn* oznacza w jidysz «pomiędzy», dlatego też chcemy umieścić nasze pismo w przestrzeni intermedialnej, rozpiętej między różnymi czasami i kulturami. Chcemy mediować między dawną a współczesną kulturą jidysz, między kulturą przed Zagładą i kulturą po Zagładzie, przed Marcem '68 i po Marcu, ale także – a może przede wszystkim, między kulturą jidysz a kulturą polską” [Karolina Szymaniak, „Wstęp. *Cwiszn*, czyli projekt kulturowej dywersji”, *Cwiszn* 1–2 (2010): 3]. Nazwa czasopisma stała się dla mnie główną inspiracją zastosowania tej kategorii jako analitycznej. Dziękuję więc Barbarze Klickiej za podarowanie mi pierwszego numeru.

<sup>20</sup> Więcej o przemocy antyżydowskiej w uniwersytetach II RP zob.: Regina Fritz, Grzegorz Rossoliński-Liebe, Jana Starek, red., *Alma mater antisemitica. Akademisches Milieu, Juden und Antisemitismus an den Universitäten Europas zwischen 1918 und 1939* (Wien: New Academic Press, 2016); Jolanta Żyndul, *Zajścia antyżydowskie w Polsce w latach 1935–1937* (Warszawa: Fundacja im. K. Kelles-Krauzy, 1994); Rudnicki, *Równi*; tenże, „From «*numerus clausus*» to «*numerus nullus*»”, w: *From Shtetl to Socialism: Studies from Polin*, red. Antony Polonsky (London: Liverpool University Press–Littman Library of Jewish Civilisation, 1993), 359–382; Monika Natkowska, *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski”*. *Antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931–1939* (Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 1999).

i studentek, niedopuszczanie do pracy na tych samych preparatach co studenci nieżydowscy<sup>21</sup>. Wyznaczanie osobnych miejsc w audytoriach odbywało się jeszcze przed prawnym zarządzeniem, bez stanowczego sprzeciwu, a nawet przy cichej lub najczęściej zupełnie jawnej akceptacji władz akademickich. W dosłowniejszym, czysto fizycznym i najbardziej obrazowym rozumieniu tego słowa „pomiędzy” oznacza również samą przestrzeń zajmowaną w salach wykładowych na znak protestu przeciw gettu ławkowemu. Obszar między ławkami to jedyne miejsce, w którym sprzeciw wobec przemocy jest nie tylko dostrzegalny (stojące osoby w audytorium są widoczniejsze niż siedzące), lecz także jest jedynym bezpiecznym miejscem w auli. Działo się tak zarówno przed formalnym wprowadzeniem segregacji, jak i potem, gdzie za stanie pomiędzy ławkami w trakcie wykładu groziło wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, zawieszenie w prawach studenckich i kara administracyjna, co sprawiło, że wykluczanych i wykluczane określano winnymi „zaburzenia ładu uniwersyteckiego”.

Bycie pomiędzy nierozzerwalnie wiąże się z kategorią sublokatorstwa<sup>22</sup> odnoszącą się do sytuacji Żydówek i Żydów w szkołach akademickich II RP, czyli sytuacji podległości i ciągłego procesu wykluczania z warstwy nie tylko symbolicznej, lecz także jak najbardziej realnej i rzeczywistej. Nierówność ta objawiała się na wielu polach: od dystrybucji i redystrybucji nakładów finansowych przez wymierzania niewspółmiernie wysokich kar za wspomniane wcześniej „zaburzenia studenckie” aż po bezprawne, a stale powtarzające się ograniczanie fizycznej przestrzeni uczelnianej, czyli niedopuszczanie Żydówek i Żydów do miejsc po prawej stronie audytoriów i sal wykładowych oraz do przestrzeni nauki w ogóle. Opór wobec agresji nie był w stanie zahamować przemocy, w związku z czym dochodziło do jej eskalacji do tego stopnia, że jedynym, ostatnim środkiem protestu wobec getta ławkowego (niezależnie od tego, czy przed, czy już po jego prawnym ustanowieniu) było wysłuchiwanie wykładu na stojąco właśnie pomiędzy ławkami.

„Pomiędzy” nie starało się być grono profesorskie i – poza odstępstwami – sumiennie zgłaszało wszelkie przejawy niesubordynacji. Na uczelni wileńskiej wyjątkiem z pewnością

<sup>21</sup> Mam tu na myśli „sprawę trupią”, czyli w największym uproszczeniu bunt młodzieży nieżydowskiej przeciw pracy studentek i studentów żydowskich w pracowni prosektoryjnej na ciałach uznawanych za „chrześcijańskie”, a także liczne akty przemocy wobec studentek i studentów Żydów podyktowane chęcią ochrony tych ciał przed „skalaniem” [zob. więcej: Aleksander Srebrakowski, „Sprawa Waclawskiego. Przyczynek do historii relacji polsko-żydowskich na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie”, *Przegląd Wschodni* 8 (2004), 3: 575–601; Natalia Aleksium, „Jewish Students and Christian Corpses in Interwar Poland: Playing with the Language of Blood Libel”, *Jewish History* 26 (2012), 3–4: 327–342; też, „Together but Apart: University Experience of Jewish Students in the Second Polish Republic”, *Acta Poloniae Historica*, 109 (2014): 109–137; też, „Christian Corpses for Christians!: Dissecting the Anti-Semitism behind the Cadaver Affair of the Second Polish Republic”, *East European Politics and Societies* 25 (2011), 3: 393–409.

<sup>22</sup> Janicka, Tokarska-Bakir, „Sublokatorstwo”.

był profesor Wydziału Humanistycznego, Manfred Kridl, którego spuścizna zachowała się w zbiorach Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich. Wśród różnych wycin-ków prasowych dotyczących antysemityzmu w polskich uczelniach, dokumentów semina-rium polonistycznego i wielu innych świadectw pracy społecznej i intelektualnej zachowały się również notatki sporządzane do wykładów. Jedna z nich, datowana na 17 stycznia 1938 roku, czyli już po wprowadzeniu zarządzenia rektorskiego o „porządku zajmowania miejsc w salach wykładowych”, dotyczy właśnie konieczności słuchania jego wykładów na stojąco:

Przed przystąpieniem do wykładu chcę powiedzieć parę słów w sprawie sytuacji, jaka się wytworzyła na moich wykładach. Nie przemawiam do wszystkich tu obecnych, bo wiem z doświadczenia, że są pomiędzy nimi tacy, którzy nie mogą czy nie zechcą mnie zrozu-mieć. Mówię do tych, którzy mi ufają i wierzą, że w postępowaniu swoim staram się kie-rować tylko względami na dobro i honor nauki, którą prezentuję. Otóż muszę powiedzieć, że taki stan rzeczy, w którym część moich słuchaczy zmuszona jest do stania na moich wykładach, uważam za nienormalny i niemoralny, za pewnego rodzaju profanację siedziby nauki, której jedynym celem powinno być wspólne dążenie do prawdy. W takich warunkach powinienem wykład odwołać. Jeżeli tego nie robię, to z dwóch względów: 1) nie mogę sam jeden nie uznawać rzeczywistego stanu rzeczy, jaki zapanował na całym Uniwersytecie, 2) nie mogę części moich słuchaczy odbierać prawa do jedynej i ostatniej formy protestu, jaka im pozostała, i narażać ich na zarzuty, które z pewnością by się zjawily, że to przez nich właśnie wykłady nie mogą się odbywać<sup>23</sup>.

Powyższy wspierający studentów żydowskich cytat dyskursywnie wybijał się z ówczesnego głosu kadry akademickiej. Odczytywany może być również jako „nazywający” niesprawiedli-wość niesprawiedliwością i opór oporem. Nie odbiega to zresztą od wcześniejszego o kilka miesięcy, jeszcze sprzed wprowadzenia getta ławkowego stanowiska zaprezentowanego przez Kridla na łamach „Wiadomości Literackich”<sup>24</sup>. „Jedyna i ostatnia forma protestu”, jak stanie pomiędzy ławkami ujął Kridl, w moim przekonaniu jest *de facto* ucieleśnieniem

<sup>23</sup> Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich, F. 115, v. 450, Przemówienie do słuchaczy, 17.01.1938 r., k. 12r.–12v.

<sup>24</sup> Ów ironiczny tekst był odpowiedzią na stanowisko wyrażone przez innego wileńskiego uczonego (w dalszej części artykułu) i opublikowany został niespełna miesiąc przed wprowadzeniem zarządzenia o „porządku zajmowania miejsc w salach wykładowych”: „Na dziś zaś nie pozostaje nam nic innego jak ostra i bezwzględna walka, na wszelkich polach i stanowiskach, z chorobami antysemityzmu i nacjonalizmu, które są niebezpieczniejsze od «niebezpieczeństwa żydowskiego», bo są nasze, własne, przez nas samych wypielęgnowane i tuczone naszą ciemnotą, naszą lekkomyślnością i brakiem odpowiedzialności” [Manfred Kridl, „Przypomnienie starych i prostych prawd”, *Wiadomości Literackie* 45 (1937): 2].

i uwidocznieniem fizycznego wypychania studentek i studentów żydowskich i materializacją symbolicznej przemocy wobec grupy mniejszościowej.

### „Zajścia, zaburzenia, zamieszki”

W dokumentach zdeponowanych w Litewskim Centralnym Archiwum Państwowym w Wilnie, stanowiących zbiór dokumentów z działalności USB, znaleźć można setki stron materiałów dotyczących przemocy antyżydowskiej w tym uniwersytecie. Są to między innymi akty dotyczące postępowań dyscyplinarnych studentów i studentek, korespondencja rektora z władzami wydziałów i z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a także odezwy i zarządzenia rektorskie. W trakcie owych dwudziestu lat działalności polskiej uczelni w Wilnie uniwersytet prawie każdego roku (a od 1931 roku już corocznie) był zamykany przynajmniej na kilka dni z uwagi na wystąpienia antyżydowskie<sup>25</sup>. Poza rokiem 1920, kiedy to szykowana była ewakuacja do Poznania z uwagi na trwającą wojnę polsko-radziecką, przemoc o charakterze antysemitycznym była jedynym powodem przerywania pracy uczelni.

Waga tych wystąpień językowo była jednak umniejszana przez decydentów – w inwentarzach archiwalnych, ale przede wszystkim w samych dokumentach nazywane one były „zajściami”, „zaburzeniami” bądź „zamieszkami”<sup>26</sup>. Współcześnie powielane są w opracowaniach historiograficznych uniwersytetów II RP<sup>27</sup> bez namysłu nad zasadnością użycia kategorii<sup>28</sup>, co skutkuje między innymi pomijaniem tych wydarzeń jako mało istotnych.

<sup>25</sup> Aleksion, „Together”; też, „Jewish”; Srebrakowski, „Sprawa”; Rudnicki, *Równi*; tenże, „From «numerus clausus»”; Żyndul, *Zajścia*; Natkowska, *Numerus*; Aleksion, „Christian”; też, „The Cadaver Affair in the Second Polish Republic. A Case Study of Practical Antisemitism?”, w: *Alma*, 203–220.

<sup>26</sup> Mam tu na myśli chociażby zbiory: LCVA, F. 175, ap. 1 (I) A, b. 505, Zaburzenia studenckie 1936–1937; tamże, b. 544, Zajścia studenckie 1932–1937; tamże, b. 363, Zaburzenia studenckie 1931; tamże, b. 605, Akta dochodzenia wstępnego w sprawie zaburzeń studenckich w listopadzie 1931 r. Jedna tylko jednostka z tego zbioru zawiera nazwę częściowo oddającą charakter jej zawartości (tamże, b. 545, Antysemityczne zaburzenia studenckie). Kategorie stosowane w opisie samych wydarzeń zamieszczam w dalszej części tekstu.

<sup>27</sup> Magdalena Gawrońska-Garstka, *Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie. Uczelnia ziem północno-wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej (1919–1939) w świetle źródeł* (Poznań: Wydawnictwo Rys, 2016); też, „Mniejszości narodowe na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie w dwudziestoleciu międzywojennym”, *Język. Religia. Tożsamość* 2 (2015), 21–34; Alfredas Bumblauskas i in., *Alma Mater Vilnensis. Trumpa universiteto istorija* (Wilnius: Vilniaus universiteto leidykla, 2019); Adam Redzik, red., *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie* (Kraków: Wydawnictwo Wysoki Zamek, 2017); Patryk Tomaszewski, *Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie w latach 1919–1939. Studium z dziejów organizacji i postaw ideowych studentów* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2018).

<sup>28</sup> Na problemy z adekwatnością stosowanych kategorii opisu przemocy antysemitycznej z lat trzydziestych XX w. wskazała Natalia Aleksion, zwracając uwagę na to, że opisy wydarzeń zarówno w prasie, jak i w oficjalnych dokumentach były nieadekwatne do realnych wydarzeń i trywializowały przemoc, zamykając ją w ramach incydentów i drobnych wydarzeń [Natalia Aleksion, „Nihil novi? Historiografia pogromów z lat 1921–1939”,



26 lutego 1937 roku Estera Tajc, studentka Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego USB w Wilnie, w protokole złożonym w rektoracie do spraw młodzieży oświadczyła:

W dniu 25 lutego przed wykładem p. Prof. Lelesza stałam przy Katedrze po stronie prawej, w zamiarze pozostania na tym miejscu w czasie wykładu. W pewnej chwili weszła na salę p. Docent Przeździecka i zwróciła uwagę, że stoję zbyt blisko Katedry i że to utrudnia wykład p. Profesorowi. Ja się odsunęłam i stanęłam między ścianą a prawym rzędem ławek. Jeden ze studentów poprosił mnie o usunięcie się, a jeden popchnął mnie, niby usuwając z tego miejsca.

Stanęłam wówczas między ławkami w połowie sali p. Docent Przeździecka ponownie powiedziała, że nie można tutaj stać. Oświadczyłam, że chcę tylko zawiadomić p. Profesora, co się wydarzyło przed wykładem. Zaznaczam, że nic więcej p. Docent Przeździeckiej nie mówiłam. Stanowczo twierdzę, że nic niegrzecznego nie powiedziałam wtedy. Uważam, że zachowanie się moje było zupełnie grzeczne<sup>29</sup>.

Estera Tajc zapewniła, że stojąc między ławkami, nie chciała utrudniać wykładu. Oświadczyła to trzykrotnie, po czym dodała, że: „[u]ważam, że zachowanie się moje było zupełnie grzeczne”<sup>30</sup>. Protokół z jej zeznaniami został spisany jako odpowiedź na pismo wykładowczyni:

Pozwalam sobie zakomunikować, że w dniu dzisiejszym przed wykładem z Fizjologii zwierząt, p. Tajc, studentka II-go roku Studium Rolniczego, po zwróceniu przezemnie [sic!] uwagi, że stojąc obok katedry będzie utrudniała wykład, zachowała się w sposób impertynencki, nielicujący z powagą Uniwersyteckiej sali wykładowej. Doc. Dr A. Przeździecka<sup>31</sup>.

Zachowaniem „impertynenckim” i „nielicującym z powagą uniwersyteckiej sali wykładowej” stał więc się sam fakt odmowy zajęcia miejsca siedzącego w lewym skrzydle sali. Pismo docentki Anieli Przeździeckiej zostało skierowane do profesora Edmunda Lelesza, kierownika Zakładu Fizjologii Zwierząt i Nauki Żywnienia, który to z kolei przekazał je dyrektorowi studium rolniczego, profesorowi Wacławowi Łastowskiemu, by ten przekazał je „[n]a ręce

---

w: *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*. T. 3: *Historiografia, polityka, recepcja społeczna (do 1939 roku)*, red. Kamil Kijek, Artur Markowski, Konrad Zieliński (Warszawa: Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN, Instytut Historyczny UW, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Uniwersytet Wrocławski, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, 2019), 93–110].

<sup>29</sup> LCVA, F. 175, ap. 1 (I) A, b. 505, k. 66.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Tamże, k. 67.

Pana Dziekana z prośbą o nadanie sprawie dalszego biegu”. Dziekanem Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego był wówczas profesor Edward Bekier. Ten swoisty „łańcuszek” jest nie tylko reprodukcją czy właściwie rekonstrukcją hierarchii uniwersyteckiej (asystentka–profesor–dyrektor studium–dziekan), lecz także obrazuje, jak wiele osób konsekwentnie było zaangażowanych w karanie żydowskich studentów i przywracanie „pomyślnego stanu dotychczasowego”.

Szczegóły postępowania dyscyplinarnego wszczętego przeciwko Rywce Profitkier omawiam szerzej w innym miejscu<sup>32</sup>, wobec czego pozwolę sobie przybliżyć jedynie jego najważniejsze fragmenty. 26 lutego 1937 roku, a więc dzień po opisywanym wcześniej zdarzeniu z udziałem Estery Tajc, Rywka Profitkier została oskarżona o spoliczkowanie jednej, a podrapanie dwóch innych studentek. W swoim piśmie do rektora, wyjaśniając całą sytuację, zaznaczyła, że to ona doświadczyła przemocy z uwagi na to, że zajęła miejsce po prawej stronie auli. Opisała sytuację, w której najpierw została upomniana przez mężczyznę, by się przesiadła, a później kilka studentek zepchnęło ją, używając przemocy fizycznej.

Zaczęły spychać mnie z miejsca, ciągnąc mnie za odzież i włosy i wykręcając mi ręce, przyczem podrapano mnie. Nie dawałam się spychać, trzymając się rękoma za ławkę. Gdy poczułam, że podarto mi swetr, wyswobodziłam lewą rękę i w obronie swej podrapałam jedną z napastnic. Wtem chwycił mnie z tyłu pewien nieznany mi student i przy pomocy uprzednio wspomnianych studentek udało mu się gwałtem zepchnąć mnie z ławki<sup>33</sup>.

Głos ten jednak nie był słyszalny przez decydentów akademickich. Audytor w swoim piśmie do rektora uzasadniał, że „oskarżoną uprzednio dwukrotnie proszono w sposób grzeczny o zwolnienie zajętego miejsca, że wówczas nikt oprócz Profitkierówny z młodzieży żydowskiej nie zajmował miejsc siedzących”.

Wszczęte przeciwko Rywce Profitkier postępowanie dyscyplinarne poskutkowało zawieszeniem jej na rok w prawach akademickich. W teczce dotyczącej tego postępowania dyscyplinarnego znajdują się dokumenty, w których można dostrzec naciski wywierane na studentkę w celu przyznania się do winy i zmuszenia do przeprosin za całe „zajście”. Dodatkowo w powyższym fragmencie argumentacja audytora, będąca dla niego samego zupełnie przezroczystą i adekwatną, o tym, że „nikt (...) z młodzieży żydowskiej nie zajmował miejsc siedzących”, obrazuje wycinek skali terroru, której w uniwersytetach II RP poddawano studentki i studentów Żydów.

<sup>32</sup> Judzińska, „Odmowa”.

<sup>33</sup> LCVA, F. 175, ap. 1 (I) A, b. 606, k. 4.

## Żydówka, czyli sublokatorka

Kategorię sublokatorstwa jako analityczną wprowadziły Elżbieta Janicka i Joanna Tokarska-Bakir za sprawą powieści Hanny Krall *Sublokatorka*<sup>34</sup>. Kategoria ta rozumiana jest jako „narzędzie analizy i krytyki kultury opartej na dominacji i podporządkowaniu”<sup>35</sup>, gdzie dominacja symboliczna determinuje zachowania i reakcje członków i członkiń grup niewiększościowych uznawane za dopuszczalne w obrębie danej społeczności, a zbiór dopuszczalnych reakcji i zachowań jest rozumiany jako „ład symboliczny”. Kontrakt sublokatorski określa zaś precyzyjnie zbiór niepisanych zasad zachowania grupy mniejszościowej w większościowej społeczności. Nie ma on fizycznej postaci, nie został nigdzie spisany i nie można się do niego w dowolnym momencie odwołać, chyba że jest się reprezentantką czy reprezentantem większości.

Upominanie się o swoje prawo postrzegam jako łamanie kontraktu sublokatorskiego poprzez sam fakt sproblematyzowania i nazwania swojej pozycji, gdyż dobry sublokator to taki, który milczy i swojej pozycji nie problematyzuje. Fakt łamania kontraktu sublokatorskiego zgłaszany był również przez studentów „chrześcijan” w pismach<sup>36</sup> do dziekana Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego na kilka dni przed „zajściami” cytowanych przeze mnie postępowań dyscyplinarnych.

Studentki i studenci żydowscy stanowili bowiem wyobrażone zagrożenie dla „polskości” w jej narodowym i religijnym charakterze. Obraz obu studentek, jaki wyłania się z dokumentów epoki, świadczy o tym, że są to osoby „roszczeniowe”, „agresywne”, nieumiejące „się zachować”, a przede wszystkim „niegrzeczne i niewdzięczne”. Polska większość w swoim własnym przekonaniu stała więc na straży tego, co możemy z pewnością nazwać ładem, a już sam „[j]ęzykowy obraz Żyda» stworzony przez prawicę był negatywny w szczególności sposób – Żyd nie był «gorszy» i «śmieszny», lecz groźny i agresywny”<sup>37</sup>. Zachowania studentów „chrześcijan” w większości były więc racjonalizowane, przemilczane przez władze uniwersyteckie, a w skrajnych przypadkach uznawane za „obronę konieczną”. W uniwersytetach lat trzydziestych panowało przekonanie, że Żyd to ktoś, przed kim trzeba się bronić, a ideologią

<sup>34</sup> Hanna Krall, *Sublokatorka* (Paryż: Libella, 1985).

<sup>35</sup> Janicka, Tokarska-Bakir, „Sublokatorstwo”, 2.

<sup>36</sup> W tym miejscu odnoszę się do dwóch pism nazwanych przez zgłaszających „raportami”, z 22.02.1937 r.: „Niniejszym powiadamy Pana Dziekana, że dziś dnia 22 II 1937 r. wykład prof. dr K. Jantzena, meteorologia, nie odbył się z powodu demonstracyjnego zachowania się studentów [Ż]ydów, wobec czego opuściliśmy salę wykładową” [LCVA, F. 175, ap. 1 (I) A, b. 544, k. 25] oraz „Niniejszym zawiadamiamy, że dnia 22 II 1937 r. nie odbył się wykład p. prof. Jantzena – meteorologia – z powodu zajęcia prawej i lewej strony przez [Ż]ydów – mimo ustalonych już od dłuższego czasu miejsc” [LCVA, F. 175, ap. 1 (I) A, b. 544, k. 26].

<sup>37</sup> Maria Janion, *Do Europy tak, ale razem z naszymi umarłymi* (Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2000), 161.

dominującą stał się etnonacjonalizm kształtowany przez narodowych demokratów, którzy w „niepodległym państwie polskim, w Drugiej Rzeczypospolitej, rozwinęli (...) swą koncepcję Narodu Polskiego jako panującego i Polaka-katolika jako jedyne reprezentanta polskości, rozumianej jako wspólnota etniczno-religijna”<sup>38</sup>. Bycie poza wspomnianą wspólnotą nie oznacza jednak bycia na własnych warunkach. Sublokatorstwo jako kategoria zarówno analityczna, jak i kategoria opisu pomaga zobrazować subtelność przemocy, w tym przemocy instytucjonalnej.

### Grzeczne, czyli dziewczynki

Kategorie określające te same zachowania żydowskich studentek i studentów uniwersytetu należą do zupełnie odrębnego pola semantycznego<sup>39</sup> niż kategorie służące opisowi zachowań studentów i studentek nieżydowskich. Można by śmiało powiedzieć, że w latach trzydziestych na wyższych uczelniach w Polsce wykształcił się zupełnie osobny słownik wyrazów opisujących zachowania żydowskich i nieżydowskich studentek i studentów w sali wykładowej, które określano jako impertynenckie, nielicujące z powagą sali wykładowej, aroganckie i zwyczajnie jako nie na miejscu.

Słowo grzeczność wydaje się najpojemniejszą kategorią opisową mogącą pomieścić w sobie wszystkie z wymienionych określeń czy właściwie epitetów. Według definicji zaproponowanej przez Kazimierza Ożoga grzeczność to „system społecznie zaaprobowanych i powszechnie przyjętych norm określających kulturalny sposób zachowania (także i werbalnego) członków danej grupy w kontaktach między sobą”<sup>40</sup>. Definicję Ożoga precyzuje Małgorzata Kita, twierdząc, że „najczęściej grupą tą jest cały naród, który w ciągu wieków wytworzył zespół zachowań określanych jako grzeczne, uprzejme, kulturalne, odpowiednie”<sup>41</sup>. Określanie zachowania mianem niegrzecznego jest nie tylko publicznym przywołaniem do porządku, lecz także zaznaczeniem, że pewna grupa – tu konkretnie studentek i studentów – po prostu nie umie się zachować, w związku z czym nie powinna być częścią wspólnoty – w tym przypadku akademickiej.

<sup>38</sup> Tamże, 168 (podkreślenie autorki).

<sup>39</sup> Régine Robin, „Badanie pól semantycznych: doświadczenia Ośrodka Leksykologii Politycznej w Saint-Cloud”, w: *Język i społeczeństwo*, red. Michał Głowiński (Warszawa: Czytelnik, 1980), 252–281.

<sup>40</sup> Kazimierz Ożóg, „O niektórych aspektach semantyki zwrotów grzecznościowych”, w: *Język a kultura*, t. 6: *Polska etykieta językowa*, red. Janusz Anusiewicz, Małgorzata Marcjanik (Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1992), 51, cyt. za: Małgorzata Kita, „Grzeczność wszystkim należy, lecz każdemu inna”: o wielości odmian grzeczności językowej”, *Postscriptum Polonistyczne* 1 (2016), 17: 194.

<sup>41</sup> Kita, „Grzeczność”, 194.

Małgorzata Szpakowska, analizując w swojej monografii<sup>42</sup> zawartość merytoryczną „Wiadomości Literackich”, zwraca uwagę na słowa Aleksandra Świętochowskiego, który wskazuje, że nie sama segregacja jest problemem, tylko studenci, którzy „wykazują upór obcy «europejskiemu pojmowaniu godności»”<sup>43</sup>. Godność w tym wypadku staje się synonimem znaczeniowym grzeczności i określa zbiór norm i akceptowanych zachowań. W obszerniejszym fragmencie przytoczonego tekstu Świętochowskiego możemy zaobserwować, jak autor stara się zneutralizować i znormalizować sytuację konieczności zajmowania osobnych miejsc przez Żydówki i Żydów, tłumacząc ją zasadami „dobrego wychowania” czy szeroko rozumianego „taktu”, co oznacza, że rozciąga pojęcie godności.

Grzeczność jest również silnie nacechowana genderowo – dziewczynki powinny umieć się zachować według norm, których się je uczy i które im się narzuca<sup>44</sup>. Zarówno różnica w strategiach obu studentek, jak i w nałożonych na nie karach staje się więc swoistą podwójną rekonstrukcją wzoru kultury dominującej, opartej na podporządkowaniu i przemocy. Zachowania Rywki Profitkier i Estery Tajc ilustrują dwie skrajne strategie zachowań: opór i podporządkowanie (czyli bycie grzeczną) oraz nieposłuszeństwo, stąd – jak twierdzą – tak różne spotkały je kary. W toku swojego postępowania dyscyplinarnego Estera Tajc zaznaczyła, że jej celem nie było ani utrudnienie wykładu, ani zajęcie miejsca w „niewłaściwej sobie” części sali wykładowej. Innymi słowy publicznie oświadczyła, że nie miała zamiaru burzyć ładu symbolicznego, czyli nie wymówiła kontraktu sublokatorskiego. Powtórzyła to kilkakrotnie. Z kolei Rywka Profitkier do końca starała się wykazać, że w jej zachowaniu nie było nic niewłaściwego oraz że to inne osoby powinny być odpowiedzialne za całe zajście.

### Pisanie o sobie

W tym miejscu chciałabym zaznaczyć, że nie mam na celu negowania którejkolwiek ze strategii obranych przez studentki, a chciałabym jedynie wskazać sam fakt zaistniałej różnicy i konsekwencji, jakie za sobą niosła. Strategia uciszania głosu sprzeciwu, czyli bycia niegrzeczną, miała silne odzwierciedlenie w sankcjach, jakie spotkały obie studentki. Postępowanie dyscyplinarne Estery Tajc skutkowało upomnieniem prorektora jako „zarządzoną karą porządkową”, Rywka Profitkier została zaś zawieszona w prawach akademickich na rok.

---

<sup>42</sup> Małgorzata Szpakowska, *„Wiadomości Literackie” prawie dla wszystkich* (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2012).

<sup>43</sup> Tamże, 246.

<sup>44</sup> Więcej o przemocy wobec kobiet żydowskich w dwudziestoleciu międzywojennym w: Natalia Aleksiuń, „Crossing the Line: Violence Against Jewish Women and the New Model of Antisemitism in Poland in the 1930s”, *Jewish History* 33 (2020): 133–162.

Protokół przesłuchania Rywki Profitkier jest jedynym miejscem, gdzie pisze ona sama o sobie. To samo można powiedzieć o piśmie Estery Tajc. Czy tego typu relację można uznać za element pisarstwa autobiograficznego? I tak, i nie. Relacje, w której obie studentki piszą same o sobie, są wymuszone aktem przemocy, której doznały, mimo tego, iż zostały wówczas określone jako podżegaczki. Dokumenty te z pewnością są świadectwem przemocy, której obie bohaterki doświadczyły od nieżydowskiej większości.

Zagłada pochłonęła około sześciu milionów osób, przyniosła również stratę niewiadomej i niemożliwej do policzenia i przebadania ilości źródeł, także biograficznych. Pozornie niepasujące do siebie elementy opowieści są niczym kawałki materiału, a każdy innego rozmiaru, koloru i faktury. Próba odtworzenia biografii<sup>45</sup> jest więc niczym patchwork – zszyte, pozornie niepasujące do siebie kawałki materiału, które dopiero po zestawieniu ich razem tworzą większą całość. Dla wielu badaczek i badaczy próby odtworzenia historii życiowych poszczególnych osób często zatrzymują się w miejscu, w którym „ślad się urywa”, i choć dotyczy to nie tylko Zagłady, to w tym konkretnym przypadku można mówić o pokaźnej reprezentacji rzeczonoego „urwania się śladu”. Wydobywanie postaci ze sfery zapomnienia jest ważnym elementem działań herstorycznych, a doświadczenia kobiet należących do mniejszości obrazują ich strategię przetrwania.

## Bibliografia

- Aleksiun, Natalia. „Christian Corpses for Christians!: Dissecting the Anti-Semitism behind the Cadaver Affair of the Second Polish Republic”. *East European Politics and Societies* 25 (2011), 3: 393–409.
- Aleksiun, Natalia. „Crossing the Line: Violence Against Jewish Women and the New Model of Antisemitism in Poland in the 1930s”. *Jewish History* 33 (2020): 133–162.
- Aleksiun, Natalia. „Jewish Students and Christian Corpses in Interwar Poland: Playing with the Language of Blood Libel”. *Jewish History* 26 (2012), 3–4: 327–342.

<sup>45</sup> O próbie odtwarzania biografii ze strzępów informacji więcej można przeczytać w: Hanna Krall, „Strzępy nie na temat. Posłowie”, w: *Przecież ich nie zostawię. O żydowskich opiekunkach w czasie wojny*, red. Magdalena Kicińska, Monika Sznajderman (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2018), 197–204.

- Aleksiun, Natalia. „Nihil novi? Historiografia pogromów z lat 1921–1939”. W: *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. T. 3: Historiografia, polityka, recepcja społeczna (do 1939 roku)*, red. Kamil Kijek, Artur Markowski, Konrad Zieliński, 93–110. Warszawa: Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN, Instytut Historyczny UW, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Uniwersytet Wrocławski, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, 2019.
- Aleksiun, Natalia. „The Cadaver Affair in the Second Polish Republic. A Case Study of Practical Antisemitism?” W: *Alma Mater Antisemitica: akademisches Milieu, Juden und Antisemitismus an den Universitäten Europas zwischen 1918 und 1939*, 203–220. Wien: New Academic Press, 2016.
- Aleksiun, Natalia. „Together but Apart: University Experience of Jewish Students in the Second Polish Republic”. *Acta Poloniae Historica*, 109 (2014): 109–137.
- Bumblauskas, Alfredas, Birutė Butkevičienė, Ryšard Gaidis, Sigitas Jегelevičius, Nijolė Klingaitė-Dasevičienė, Inga Leonavičiūtė, Eligijus Raila, Loreta Skurvydaitė, Arūnas Streikus, Tomas Vaiseta, Dalia Vitkauskaitė-Meurice. *Alma Mater Vilnensis. Trumpa universiteto istorija*. Vilnius: Vilniaus universiteto leidykla, 2019.
- Fritz, Regina, Grzegorz Rossoliński-Liebe, Jana Starek, red. *Alma mater antisemitica*. Wien: New Academic Press, 2016.
- Gawrońska-Garstka, Magdalena. „Mniejszości narodowe na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie w dwudziestoleciu międzywojennym”. *Język. Religia. Tożsamość* 2 (2015): 21–34.
- Gawrońska-Garstka, Magdalena. *Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie. Uczelnia ziem północno-wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej (1919–1939) w świetle źródeł*. Poznań: Wydawnictwo Rys, 2016.
- Jagodzińska, Agnieszka. *Pomiędzy. Akulturacja Żydów Warszawy w drugiej połowie XIX wieku*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008.
- Janicka, Elżbieta, Joanna Tokarska-Bakir. „Sublokatorstwo jako kategoria kultury polskiej”. *Studia Litteraria et Historica* 2 (2013): 1–2.
- Janion, Maria. *Do Europy tak, ale razem z naszymi umarłymi*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2000.
- Judzińska, Natalia. „«Odmowa ta spowodowała zająście». Sprawa dyscyplinarna Rywki Profitkier a «getto ławkowe»”. W: *Utopie kobiet. Sto lat praw wyborczych kobiet (1918–2018)*, red. Krystyna Slany, Justyna Struzik, Beata Kowalska, Magdalena Ślusarczyk, Marta Warat, Ewelina Ciaputa, Ewa Krzaklewska, Agnieszka Król, Anna Ratecka, 155–173. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2020.
- Kita, Małgorzata. „«Grzeczność wszystkim należy, lecz każdemu inna» : o wielości odmian grzeczności językowej”. *Postscriptum Polonistyczne* 1 (2016), 17: 193–212.
- Krall, Hanna. „Strzępy nie na temat. Posłowie”. W: *Przecież ich nie zostawię. O żydowskich opiekunkach w czasie wojny*, red. Magdalena Kicińska, Monika Sznajderman, 197–204. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2018.

- Krall, Hanna. *Sublokatorka*. Paryż: Libella, 1985.
- Kridl, Manfred. „Przypomnienie starych i prostych prawd”. *Wiadomości Literackie* 45 (1937): 2.
- Natkowska, Monika. *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski”. Antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931–1939*. Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 1999.
- Ożóg, Kazimierz. „O niektórych aspektach semantyki zwrotów grzecznościowych”. W: *Język a kultura*. T. 6: *Polska etykieta językowa*, red. Janusz Anusiewicz, Małgorzata Marcjanik, 51–56. Wrocław: Wiedza o Kulturze, 1992.
- Redzik, Adam, Roman Duda, Marian Mudryj, Łukasz Tomasz Sroka, Wanda Wójtiewicz-Rok, Józef Wołczański, Andrzej Kajetan Wróblewski. *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*. Kraków: Wydawnictwo Wysoki Zamek, 2017.
- Robin, Regine. „Badanie pól semantycznych: doświadczenia Ośrodka Leksykologii Politycznej w Saint-Cloud”. W: *Język i społeczeństwo*, red. Michał Głowiński, 252–281. Warszawa: Czytelnik, 1980.
- Rudnicki, Szymon. „From «numerus clausus» to «numerus nullus»”. W: *From Shtetl to Socialism: Studies from Polin*, red. Antony Polonsky, 359–382. London: Liverpool University Press, Littman Library of Jewish Civilisation, 1993.
- Rudnicki, Szymon. *Równi, ale niezupełnie*. Warszawa: Biblioteka Midrasza, 2008.
- Shmulewitz, Yitshak, red. *Der Bialistoker yizker bukh [Białystok Memorial Book]*. New York: The Bialystoker Center, 1982.
- Srebrakowski, Aleksander. „Sprawa Waclawskiego. Przyczynek do historii relacji polsko-żydowskich na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie”. *Przegląd Wschodni* 9 (2004), 3: 575–601.
- Szpakowska, Małgorzata. *„Wiadomości Literackie” prawie dla wszystkich*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2012.
- Szymaniak, Karolina. „Wstęp. Cwiszn, czyli projekt kulturowej dywersji”. *Cwiszn* 1–2 (2010): 3.
- Tomaszewski, Patryk. *Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie w latach 1919–1939. Studium z dziejów organizacji i postaw ideowych studentów*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2018.
- Żyndul, Jolanta. *Zajścia antyżydowskie w Polsce w latach 1935–1937*. Warszawa: Fundacja im. K. Kelles-Krauza, 1994.



## **After the lecture heard standing up. Strategies of silencing the voices of Jewish female students towards ghetto benches**

### Summary

In my article I propose an outline of a comparative analysis of two disciplinary proceedings initiated against students of the Mathematics and Natural Science Faculty of Stefan Batory University in Vilnius, Rywka Profitkier and Estera Tajc, before the introduction of the so-called ghetto benches. Two female students refused to subordinate to the student practice at that time, and did not take a seat on the left side of the lecture hall. Hence, they both listened to the lecture standing between the benches. I will situate my analysis in the context of the events of the entire 1936/1937 academic year, in which the university was closed for almost three months due to the anti-Jewish violence. The sources consist of the documents of two disciplinary proceedings based on events that occurred only one day apart, but most importantly, they took a similar course. However, due to the different strategies chosen by the female students, the sanctions imposed on them for not subordinating to the practice of taking seats assigned to Jews at the time were significantly different.

### Keywords

ghetto benches, antisemitism, violence against women, Interwar, segregation, gender

*Translated by Natalia Judzińska*

### PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Natalia Judzińska, „Po wykładzie wysłuchanym na stojąco. Strategie uciszania głosów żydowskich studentek wobec getta ławkowego”, *Autobiografia: Literatura. Kultura. Media* 1 (2020), 14: 275–291. DOI: 10.18276/au.2020.1.14-14